

Sygn. akt II Ka 578/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Bożeny Grochowskiej - Małek

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r.

sprawy **M. Z.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 §1 kk i art. 178 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 19 maja 2015 r. sygn. akt II K 449/14

wyrok uchyla i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

Sygn. akt II Ka 578/15

UZASADNIENIE

M. Z. oskarżony był o to, że:

w dniu 30 marca 2014 roku w miejscowości N. gm. S. woj. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu podczas wyprzedzania pieszych, doprowadzając do potrącenia pieszego T. D. i K. D., w wyniku czego pieszy K. D. nie doznał żadnych obrażeń ciała natomiast T. D. doznał złamania kości podudzia lewego, skręcenia stawu kolanowego prawego i rany tłuczonej głowy tj. obrażeń, które naruszają prawidłowe funkcjonowanie organizmu pokrzywdzonego na okres przekraczający dni siedem a okres leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy potrąconym,

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk i art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. oskarżonego M. Z. uznał za winnego tego, że w dniu 30 marca 2014 roku w miejscowości N. gm. S. woj. (...) kierując pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), umyślnie najechał na pokrzywdzonego T. D., czym umyślnie spowodował u pokrzywdzonego T. D. obrażenia ciała w postaci złamania kości podudzia lewego, skręcenia stawu kolanowego prawego i rany tłuczonej głowy, należące do kategorii średnich, które naruszają prawidłowe funkcjonowanie organizmu pokrzywdzonego na okres przekraczający dni siedem a okres

leczenia i rehabilitacji nie przekroczy sześciu miesięcy, co stanowi występki z art. 157 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 p.1 kk warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata; na podstawie art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 10 złotych; na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego T. D. w wysokości 2.000 złotych; zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 712 złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania i 260 złotych tytułem opłaty.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. na podstawie art. 432 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania tj. art. 399 § 1 kpk polegającą na wyjściu poza granice oskarżenia i przypisanie oskarżonemu w związku ze zmianą kwalifikacji prawnej innego czynu, aniżeli czyn objęty aktem oskarżenia,
2. na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 kpk uchybienie polegające na braku skargi uprawnionego oskarżyciela o czyn z art. 157 § 1 kk przypisany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach w miejsce czynu objętego aktem oskarżenia, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk i art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Nadto z daleko idącej ostrożności procesowej na wypadek nie uwzględnienia w/w zarzutów obrońca wyrokowi zarzucił także:

3. na podstawie art. 438 pkt 1 kpk obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 25 kk poprzez jego nie zastosowanie, podczas gdy wyczerpywało dyspozycję wyżej wymienionego przepisu.

W oparciu o tak postawione zarzuty skarżący na podstawie art. 437 § 1 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Na uwzględnienie zasługuje zgłoszony w apelacji wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, aczkolwiek nie z powodu wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym.

Nie można w szczególności podzielić zarzutów zawartych w pkt 1 i 2, jakoby Sąd I instancji przypisując M. Z. popełnienie czynu z art. 157 § 1 kk w miejsce zarzuconego aktem oskarżenia występkę wypadku drogowego, wyszedł poza granice oskarżenia. Zdefiniowana w art. 14 § 1 kpk zasada skargowości stanowi, iż wszczęcie postępowania sądowego następuje na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub uprawnionego podmiotu. Skarga uprawnionego oskarżyciela (w tym wypadku akt oskarżenia wniesiony przez prokuratora) określa jednocześnie ramy postępowania sądowego, co wiąże się z koniecznością zachowania tożsamości czynu przypisanego oskarżonemu z czynem zarzuconym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie utrwalony został pogląd, zgodnie z którym granice procesu zakreśla zdarzenie historyczne, które oskarżyciel opisał w akcie oskarżenia w formie zarzutu (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 września 2006 r., VKK 10/06, LEX nr 196961). Niejednokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano również, iż granice zdarzenia historycznego wyznaczają między innymi takie czynniki, jak: charakter czynności wykonawczej zarzuconej i przypisanej oskarżonemu, czas i miejsce czynu, tożsamość osoby pokrzywdzonej, zamiar sprawcy przez co rozumieć należy ustalenia w zakresie strony podmiotowej, które są ustaleniami w zakresie rekonstrukcji stanu faktycznego. Przy czym, żadnej ze wskazywanych przesłanek nie nadawano roli priorytetowej, pozostawiając rozstrzygnięcie kwestii tożsamości czynu, dla sądu orzekającego w realiach każdej indywidualnej sprawy.

Stosując wskazane wyżej kryteria nie może być, w ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości, iż Sąd I instancji, orzekając w przedmiotowej sprawie zachował granice aktu oskarżenia. Przede wszystkim zachowana została tożsamość w zakresie: czasu i miejsca zdarzenia, osób uczestniczących w zdarzeniu (co do osób oskarżonego i pokrzywdzonego), rodzaju czynności wykonawczej przypisanej oskarżonemu i skutku spowodowanego tym działaniem (potrącenie

przez oskarżonego kierowanym przez niego samochodem i spowodowanie obrażeń u pokrzywdzonego). Jedynym, istotnym jeżeli chodzi o konsekwencje związane z kwalifikacją prawną czynu przypisanego M. Z., odstępstwem – w porównaniu do zarzutu aktu oskarżenia – były ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie strony podmiotowej. Sąd ten bowiem ustalił, iż oskarżony umyślnie spowodował u T. D. obrażenia ciała w postaci złamania kości podudzia lewego, skręcenia stawu kolanowego prawego i rany tłuczonej głowy. Jednakże ta jedyna różnica w akcie oskarżenia (pomimo istotnych konsekwencji z tego wynikających), przy zachowaniu niezmiennych innych czynników wyznaczających granice zdarzenia historycznego, nie pozwala przyjąć, że sąd orzekający dopuścił się naruszenia zasady skargowości. W analogiczny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniach z 11 marca 2010 r. (VKK 344/09, LEX nr 575288) oraz z 30 października 2012 r. (II KK 9/12, LEX nr 1226693) uznając, że odmienne ustalenia w zakresie strony podmiotowej – mające relatywnie mniejsze znaczenie z punktu widzenia tożsamości czynu – nie stoją na przeszkodzie uznaniu, iż taka tożsamość została zachowana. Kończąc rozważania w tej kwestii stwierdzić należy, iż zajęte przez prokuratora w akcie oskarżenia stanowisko polegające na formułowaniu zarzutu popełnienia wypadku drogowego świadczy o nieznanym materiału dowodowego przez autora skargi, który w głosach końcowych stron wnosił o uznanie oskarżonego za winnego dokonania zarzuczonego mu czynu.

Za zasadny, skutkujący uchyleniem zaskarżonego wyroku, uznać należy natomiast zarzut zawarty w pkt 3 apelacji. Oczywiście przedwczesnym, na obecnym etapie postępowania, jest uznanie, że oskarżony działał w warunkach kontratypu opisanego w art. 25 § 1 kk, niemniej Sąd I instancji nie poczynił ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia tej kwestii. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd I instancji niemożność skorzystania z omawianej instytucji w stosunku do M. Z., uzasadnił orzecznictwem Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wykluczał możliwość przyjęcia działania w obronie koniecznej osoby, która uczestniczyła w bójce. Nie kwestionując przytoczonych w uzasadnieniu judykatów należy jednak stwierdzić, że niewątpliwie mogłyby one znaleźć zastosowanie po uprzednim ustaleniu, iż osoba, wobec której odmówiono zastosowania omawianego kontratypu uczestniczyła w bójce. Tymczasem z ustalonego w uzasadnieniu wyroku stanu faktycznego nie wynika bynajmniej aby takie działanie zostało przypisane M. Z.. Sąd ustala jedynie, iż w czasie poprzedzającym zdarzenie będące przedmiotem sprawy, w innym miejscu (w miejscowości S.) doszło do tzw. „solówki”. Pomijając fakt, że sąd winien operować potocznym i zrozumiałym językiem, a nie odwoływać się do młodzieżowego slangu, to nawet przyjęcie, iż pod tym pojęciem rozumieć należy bójkę w rozumieniu art. 158 kk, w żadnym razie nie uprawnia do automatycznego przyjęcia, iż późniejsze zdarzenie, zaistniałe w innym miejscu (miejscowość N.) miało również charakter bójki. Zresztą tego rodzaju ustaleń nie czyni Sąd I instancji stwierdzając, iż przybyli z oskarżonym mężczyźni „zaczęli wykrzykiwać obraźliwe słowa...prowokując do bójki”, analogiczne sformułowania zawarte są na str. 6,7,8 uzasadnienia wyroku. W tej sytuacji, odmowa przyjęcia działania oskarżonego w obronie koniecznej, jedynie z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące osoby biorącej udział w bójce, musiało zostać uznane za dowolne.

Uchybienie, którego dopuścił się Sąd I instancji skutkować musiało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Niezbędnym bowiem, dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, będzie przeprowadzenie w całości przewodu sądowego, do czego nie jest uprawniony Sąd Okręgowy, stosownie do art. 452 kpk w brzmieniu obowiązującym do 1 lipca 2015 r. (art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. – Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 nakazuje stosować art. 452 kpk w „starym” brzmieniu do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawach, w których przed 1 lipca 2015 r. wniesiono akt oskarżenia). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji w całości przeprowadzi przewód sądowy zmierzając do ustalenia przebiegu przedmiotowego zdarzenia, w szczególności: czy faktycznie w miejscowości N. doszło do bójki z udziałem oskarżonego, czy zaatakowanie samochodu, którym kierował oskarżony może być uznane za „bezpośredni, bezprawny zamach” w rozumieniu art. 25 § 1 kk, a w wypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, czy działanie oskarżonego polegające na odjechaniu samochodem może być uznane, w świetle przytoczonego wyżej przepisu, za „odparcie” zamachu. Wydaje się, że kluczowym dla rozstrzygnięcia powyższych kwestii będzie ustalenie odległości pokrzywdzonego od samochodu, miejsca zajmowanego na jezdni przez T. D. w chwili rozpoczęcia jazdy przez oskarżonego, sposobu zachowania się pokrzywdzonego już w czasie jazdy auta – z ustaleń poczynionych przez sąd wynika, iż inne osoby znajdujące się na torze jazdy zdołały uniknąć potrącenia, natomiast w zeznaniach z k. 47 T. D. przyznaje, iż jego zamiarem było zatrzymanie samochodu V. do czasu przyjazdu policji. Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku bardzo dużą wagę

przywiązuje do faktu zawiadomienia policji przez mieszkańców N., którzy mieli to uczynić w obawie przed atakiem ze strony oskarżonego i towarzyszących mu mężczyzn. Dlatego niezbędnym będzie, dla oceny motywów tego działania, ustalenie w jakich okolicznościach i przez kogo doszło do wykonania połączenia telefonicznego – przed, czy po doznaniu obrażeń przez pokrzywdzonego, jaką instytucję zawiadomiono – policję, czy pogotowie. Wskazane wyżej ustalenia pozwolą na właściwe, merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

ap